

MUZYKA PRZECIWKO RASIZMOWI

Serdecznie dziękujemy następującym zespołom, które umieściły logo naszej kampanii na swoich płytach i kasetach. Oto one: Fate, Illusion, N.O.G., Oko, Rangers, Schizma, Something Like Elvis, Uliczny Opryszek Oj, The Żeszuf, 1125.

Liczymy na kolejne zespoły gotowe poprzeć nasze wspólne idee. Ślijcie nam egzemplarze waszych wydawnictw – wszystkie one zostaną odnotowane na łamach „NIGDY WIĘCEJ” oraz promowane będą w ramach kampanii.

M. K.

INNI O PŁYCI „MUZYKA PRZECIWKO RASIZMOWI”

Na jednej płycie obok siebie gwiazdy pop rocka, głośne postacie rockowego off'u, przedstawiciele rocka z katolickim przesłaniem, radykalni anarchizujący załoganci z nieprzystępnych głębin sceny hc/punk. Gdybym nie miał płyty w rękach, to bym nie wierzył. Połączyła ich idea najkrócej wyrażona w tytule. O tym, że nie ma tu lipy najlepiej świadczy fakt, że każdy z wykonawców znalazł w swej twórczości gotowy już utwór z nią związany. A jak różne to spojrzenie, najlepiej świadczy różnorodność artystów. Jest coś niewątpliwie krzepiącego, że katolik i anarchista potrafią nawiązać dialog odnajdując wspólne proste, fundamentalne dla wszystkich stron prawdy. Niby to oczywiste, ale jak jest w rzeczywistości, wiecie sami... Nigdy zbyt wiele takich przypomnień oczywistych spraw jak choćby ta wyartykułowana na okładce płyty: Najpierw jesteśmy ludźmi, dopiero potem narodami. Szczególnie, jeśli odbywa się to bez dydaktyzmu, a przy dźwiękach czadowej muzyki, która wypełnia 100% tego albumu.

KRZYŚ MIAZGA

Płyta miesiąca, „Brum” 1/1998

(...) Składanka jest znakomitym pokazem poparcia środowiska rockowego dla akcji. Takie gwiazdy, jak Kult, Armia, Dezerter, Homo Twist, T. Love, Püdelsi, Big Cyc, 2Tm2,3, nieodpłatnie dały swoje utwory. Oprócz nich pojawiły się też świetne utwory wykonawców z rockowego undergroundu: Pidżamy Porno, Schizmy, Apatii, Post Regimentu, Janusza Reichela i innych. Kluczem doboru utworów były teksty. Prezentują one najrozmaitsze perspektywy – od wyszydzenia partii prawicowych w „Strzeż się tych palantów” Big Cyca po argumenty religijne, np. w „Kto nas odłączy od miłości Boga” 2Tm2,3; od pozytywnego przesłania w „Antifa” Pidżamy Porno po apel, aby wziąć sprawę w swoje ręce w „Zbyt długo” Schizmy czy wezwania do odwetu w „Nie ma litości” Kazika Na Żywo.

„Muzyka przeciwko rasizmowi” jest jedyną w tej chwili na naszym kompletnie upupionym rynku ostrą rockową składanką prezentującą najważniejszych wykonawców naszej sceny niezależnej.

ROBERT LESZCZYŃSKI

„Rock walczy”, „Gazeta Wyborcza” 5.12.97

Wydarzenie! Chyba pierwszy raz w III RP pojawia się składanka ze społeczno-politycznym antyfaszystowskim przesłaniem. Na rzecz Stowarzyszenia „NIGDY WIĘCEJ” bezinteresownie dały swoje piosenki nie tylko ultraniezależne punkowo-hardcore'owe zespoły, jak Schizma czy Post Regiment, ale także czołówka rockowych wykonawców: Homo Twist, Püdelsi, Kult, Kazik Na Żywo, T. Love, Armia i 2Tm2,3. Co najważniejsze, płyta jest zarazem spójna pod względem przekazu – choć znalazły się tu zarówno piosenki z jednoznacznym przesłaniem, jak pamiętne „Budujesz faszyzm przez nietolerancję” Dezertera, „Ogolone kobiety” T. Love, premierowa „Antifa” Pidżamy Porno czy „Jasiek malarz pokojowy” wspaniałego anarchistycznego barda Janusza Reichela, jak i trochę bardziej ogólne – „Psalm” Kultu czy „Wychowanie” Post Regimentu. Prawdziwe porozumienie ponad podziałami, które okazuje się możliwe, kiedy trzeba powiedzieć „nie!” bandytom.

PAWEŁ DUNIN-WĄSOWICZ

recenzja, „Machina” 2/1998

To jest muzyka bardziej przeciwko przemocy i nietolerancji niż przeciwko rasizmowi. I bardziej rockowy „czad” niż „muzyka”. 19 wykonawców (dwukrotnie tylko Kazik Staszewski) wykrzykuje swoje „nie”. Jestem z nimi, bo mieszkam w tym samym kraju i rozumiem, czego się boją, czego nienawidzą, czego by pragnęli dla siebie w wolnej Polsce. (...)

ADAM SZOSTKIEWICZ

recenzja, „Tygodnik Powszechny” 29.03.98